

Turcja umożliwi szerszą pomoc dla Syrii?

11 lutego 2023

Oto pies i kot, którzy stracili swoich właścicieli podczas trzęsienia ziemi w Turcji, ale odnaleźli się.[T]

Turcja dyskutuje nad ponownym otwarciem przejścia granicznego na terytorium należącym do rządu syryjskiego, poinformował w piątek turecki urzędnik, umożliwiając wysłanie pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi bezpośrednio do obszarów kontrolowanych przez prezydenta Baszara al-Assada.[MN]

Turcja i Syria zerwały stosunki dyplomatyczne po tym, jak Assad odpowiedział siłą na powstanie przeciwko jego rządowi w 2011 roku, które przerodziło się w wojnę domową i skłoniło miliony Syryjczyków do szukania schronienia w Turcji.[MN]

Prezydent Tayyip Erdogan poparł rebeliantów walczących o obalenie Asada i wysłał tureckie wojska do północnej Syrii. Ale po prawie 12 latach konfliktu zasugerował, że obaj przywódcy mogą się spotkać, a ich ministrowie obrony przeprowadzili rozmowy w grudniu. Turecki urzędnik oświadczył, że przejście graniczne z tureckiej prowincji Hatay do kontrolowanej przez syryjski rząd części śródziemnomorskiej prowincji Latakia może zostać ponownie otwarte.[MN]

Obie prowincje po obu stronach granicy zostały mocno dotknięte przez poniedziałkowe silne trzęsienie ziemi, które zabiło 21 tys. osób w obu krajach. „Są plany, by na początku otworzyć przejście graniczne Yayladagi – Kasab. Pomoc wysłana stamtąd może bezpośrednio trafić na obszary pod kontrolą rządu Syrii” – stwierdził urzędnik.[MN]

Obecnie otwarte jest tylko jedno przejście graniczne, w Bab al-Hawa, między Turcją a znajdującą się w rękach opozycji

północno-zachodnią Syrią. Zostało ono zamknięte na krótko po poniedziałkowym trzęsieniu ziemi, ale zostało ponownie otwarte w czwartek. Organizacja Narodów Zjednoczonych określiła dostęp przez Bab al-Hawa jako „linię życia” dla około 4 milionów ludzi, którzy, jak twierdzi, polegali na pomocy humanitarnej przed trzęsieniem ziemi – a których potrzeby wzrosły po poniedziałkowym trzęsieniu.[MN]



Z kolei Partia Pracujących Kurdystanu (PKK) postanowiła nie podejmować żadnych działań militarnych przeciwko armii tureckiej podczas usuwania skutków niszczącego trzęsienia ziemi, które nawiedziło Turcję 6 lutego – poinformował w piątek Jamil Bayik, szef politycznego skrzydła PKK, cytowany przez telewizję Alsumaria. „Jeśli siły tureckie nas nie zaatakują, nasze siły nie podejmą żadnych działań militarnych przeciwko nim, a decyzja ta będzie obowiązywać do końca katastrofy” – powiedział Bayik. Zaznaczył, że „tysiące Kurdów znajduje się pod gruzami” i „należy wykorzystać każdą możliwość, by jak najszybciej ich uratować”.[NF]

Trzęsienie ziemi o magnitudzie 7,7 nawiedziło 6 lutego prowincję Kahramanmaras w południowo-wschodniej Turcji. Wstrząsy, po których nastąpiły setki wstrząsów wtórnych, były odczuwalne w 10 prowincjach kraju, a także w państwach sąsiednich, w tym w Syrii. Według najnowszych danych w Turcji zginęło ponad 18 300 osób, a ponad 72 000 zostało rannych. Liczba ofiar w Syrii jest ok. 8-krotnie mniejsza.[NF]

Na podstawie: USNews.com [MN], Alsumaria [NF]

Źródła: MediaNarodowe.com [MN], pl.News-Front.info [NF], T.me [T]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net